

się nie odniósł. Inną natomiast podjął decyzję w stosunku do ośmiu członków Związku Legionistów Polskich, którzy w prasowym oświadczeniu poparli ów protokół. Wystąpił bowiem przeciwko nim z powództwa cywilnego o zniesławienie, które ostatecznie wygrał⁷⁷.

Przez cały okres międzywojenny wśród społeczeństwa honor stanowił niezwykle wartość psychofizyczną, której granicę tylko każdy sam sobie mógł wyznaczyć. Stanowiło ono własne nienaruszalne *sacrum*. Nic zatem zadziwiającego, że od przedstawicieli narodu zasiadających w parlamencie nie oczekiwano większych przywilejów niż od zwykłego obywatela, ale zmienił to immunitet, który uregulowano prawnokonstytucyjnie. Mandat poselski (senatorski) doprowadził do wyalienowania tej grupy ze społeczeństwa ze względu na niemożliwość pociągnięcia ich do odpowiedzialności, zwłaszcza w sferze naruszenia godności. Sami posłowie pomiędzy sobą mogli rozwiązywać swoje zatargi honorowe w majestacie prawa, czyli na forum odpowiednich organów parlamentarnych (choć niejednokrotnie czynili to na drodze pojedynku). Inaczej było w przypadku konfliktu na tym tle posła ze zwykłym obywatelem, gdyż odbywało się to w oparciu o kodeksy zawierające pewne zwyczajowe przepisy. Różnica polegała na tym, że poseł – jeżeli chciał – to stawał się stroną w postępowaniu honorowym, a obywatel – musiał. Szczególną rolę w tej kwestii zajmowali oficerowie, ponieważ od nich (niezależnie, czy byli posłami) wymagano bezwarunkowej obrony honoru...oficera, munduru, Wojska Polskiego itd. Wydaje się jednak, że oficer, otrzymując immunitet parlamentarny, wpadał w okowy bezkarności, stając się najzwyczajszym posłem, który samodzielnie, tzn. selektywnie, decydował o „podniesieniu rękawicy”.

Wniosek nasuwa się jeden: każdy poseł (senator) w II Rzeczypospolitej, niezależnie z jakiego wywodził się kręgu środowiskowego czy zawodowego, posiadał zdolność honorową, a immunitet stanowił dla niego w tej materii swoistą tarczę ochronną – nie mógł być atakowany, ale sam mógł atakować.

Grzegorz Kulka

IMMUNITY AND THE HONOR OF A DEPUTY (AN OFFICER) IN THE SECOND REPUBLIC

In the inter-war period in Poland the honor was one of the greatest values possessed by a man, a socio-professional group or even a nation. In order to preserve it, certain rules were respected, which created a kind of the catalog of customs broadly accepted in the society. Their violations had different consequences such as injury which was a result of losing a duel of honor, conviction by a court or exclusion from a certain social group. Dur-

⁷⁷ Zob. *Samosądy honorowe senatorów*, MN 1931, nr 1081, s. 407–411, z dn. 4 VII.

ing that time, in the Second Republic of Poland, the restored parliament provided deputies and senators with immunity, which caused that they were „suspended” in the ability of honor – they could not be asked for any form of honor compensation (except for the insult of honor among parliamentarians themselves).

The article presents the impact of parliamentary immunity on the parliamentarians’ ability of honor from the legal, customary and moral points of view (the latter ones are presented on the basis of selected examples, which were described in numerous press articles). Particular attention was paid to the officers, for whom the integrity of honor was even a priority by virtue of their profession. While sitting in the benches of the Sejm and the Senate they sometimes forgot that, which aroused the resentment in the officer corps.